

kiem kolportera

Urządzenia zarastają trawą



Urządzenia do ćwiczeń we wsi Godziętowy stoją w bezruchu i zarastają trawą. Wygląda na to, że mieszkańcom wioski nie w głowie dbałość o tężyźnę fizyczną przy pomocy jakichś przyrządów. Szkoda, że wcześniej o tym nie pomyślano, wydając pieniądze na zbędne - jak widać - urządzenia. Może jednak ktoś zachęciłby starszych i młodszych godziętówian do ćwiczeń, które można rozpocząć od... skoszenia trawy.

Sposobem w złodzieja



Mieszkańcy jednego z osiedli wymyślili ciekawy sposób, aby zniechęcić złodzieja. Rurę odprowadzającą wodę od rynny przy garażach ponacinali tak, aby stała się „nieatrakcyjnym” łupem.

Drytacje



tu przejechały śmieciarki i to wszystko zabrały.

Nader często, mając przed oczyma takie ohydne obrazki, pytamy - jaki jest cel tych szmaciarskich budek? Skoro firmy, które je ustawiają i które - jak powszechnie wiadomo - na tym „szmacianym” interesie nie zarabiają, „przerobieniem” tych rzeczy, to może miasto powinno zrezygnować całkiem z tych wątpliwych ozdobiaków? Wrzucane tam lumpy i tak nie trafiają do biednych, lecz idą na przemiał i właśnie dlatego ten interes jest dość intratny. Przyjemniej jest myśleć, pozbywając się dobrych, często nawet nieużywanych rzeczy, że otrzymają je ludzie mniej zamożni. Owszem, tak się dzieje z rzeczami, które zanosimy do organizacji charytatywnych i ośrodków pomocy, lecz nie z tymi, które wrzucamy do pojemników...

ZLIKWIDOWAĆ CHODNIKOWE SZAFY!

Trudno doprawdy zliczyć, lecz bez wątpienia wiele razy pisaliśmy o rzeczach walających się na chodnikach, skwerach i parkingach. Powinny one trafić do bładożółtych pojemników „zdobiących” nasze miasto. Tak też się dzieje, lecz dziwnym trafem za dzień, za dwa osoby przekazujące swoje rzeczy, ze zdziwieniem zauważają je leżące gdzieś obok pojemnika. To oznacza, że jest pomysł na używaną odzież i jacyś „szperacze” już zdążyli dobrać się do „nowej dostawy”, zapominając, rzecz jasna, by podnieść i przetrząść ją nieprzydatne im ciuchy włożyć z powrotem do pojemnika.

zdezelowanych, zniszczonych „szaf chodnikowych”, sami zapomnieli o swych skarbach. Bywa, że niektórych pojemników nikt nie opróżniał od miesiąca czy dwóch, a rzeczy, których już upchać nie sposób, walają się obok - mokre, brudne, śmierdzące...

Kolejny sygnał w tej sprawie otrzymaliśmy od mieszkanki ul. Grabowskiej.

- *Przynajmniej półtora miesiąca nikt po te rzeczy nie przyjeżdża i one się gromadzą. Mieszkam w bezpośrednim sąsiedztwie tego „przybytku” i widzę dokładnie, co się tam dzieje. Przecież firmy są zobowiązane do usuwania odpadów z ulic, a nikt ich nie przestrzega. To powinno być jakoś uregulowane. Ludzie wyrzucają rzeczy, wierząc, że się komuś przydadzą, a jak one się walają, ponieważ nie są potrzebne. Najlepiej, jakby*

niej jest myśleć, pozbywając się dobrych, często nawet nieużywanych rzeczy, że otrzymają je ludzie mniej zamożni. Owszem, tak się dzieje z rzeczami, które zanosimy do organizacji charytatywnych i ośrodków pomocy, lecz nie z tymi, które wrzucamy do pojemników...

No dobrze, a co zrobić z rzeczami, w których już nie chcemy chodzić, jeśli pojemniki na nie miałyby zostać zlikwidowane? - Zadawalającej odpowiedzi brak. Najlepiej dać potrzebującym, ale to wcale nie jest takie proste, można wrzucić do zwykłego kubła na śmieci, lecz zwyczajnie szkoda. Kiedyś, dawno, dawno temu, był taki ktoś, kto objeżdżał wioski i miasteczka, wołając o stare rzeczy i szmaty - mówiło się na niego „chaderla”, ale ten zawód już dawno odszedł do lamusa.

K. Juszczyk

Zielono mi...



Przed tygodniem pisaliśmy o Ostrzeszowie, który rozkwita nowo nasadzonymi kwiatami. Rzeczywiście, w wielu miejscach jest pięknie, kolorowo, ale nie wszędzie. Zauważamy też te miejsca, które tak pięknie nie wyglądają, choćby trawnik przed budynkiem sądu. Na pewno mógłby być bardziej zielony, bo zieleń to kolor nadziei, a chyba nikt, kto wchodzi do tego budynku, nie chciałby jej tracić.

Coroczną, wiosenną „tradycją” są też trawy i chwasty rosnące na tzw. trawnikach w różnych miejscach miasta, np. przy ul. Armii Krajowej.

Stąd apel do miejskich i powiatowych służb, aby wszystkie zieleń w mieście była zielona i kwitnąca, a przynajmniej nie zarastała chwastami.



STUDNIE GŁĘBINOWE PRZEWIERTY POD DROGAMI

BRAUN BUDOWNICTWO OGÓLNE

tel. 603 241 541

PROMOCJA CENOWA

PROMOCJA CENOWA - FARBY DULUX

KOLORY ŚWIATA 2,5L - 49zł / 5L - 89zł

ESAYCARE 2,5L - 55zł / 5L - 95zł

Centrum Materiałów Budowlanych „BUDY”
ul. Kościuszki 23
63-500 Ostrzeszów

tel. 62 730-94-28
kom. 506-066-687
www.budostrzeszow.pl

KUPIŁEŚ, SPROWADZIAŁEŚ POJAZD? ZAREJESTRUJEMY GO ZA CIEBIE

ZALATWIAMY:

- Urząd Celny - akcyza
- Urząd Skarbowy
- Wydział komunikacji - rejestracja
- Tłumaczenia - wszystkie języki
- Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!

TCG Grupa ubezpieczeniowa finansowa
ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

tel. 62 730-01-62
kom. 730 269 195
Pn-Pt od 8.00 do 17.00

Nowości marki Cersanit

WIELKIE POMYSŁY DLA TWOJEJ ŁAZIENKI

FACHOWIEC

Podłoga Ściana Drzwi Dywany

MYJE 22B (kolo Ostrzeszowa)
tel. 62/ 732 00 89

PABLO PAWEŁ JARCZAK

W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy pracowników na stanowisko:

- murarz - brygadzysta
- murarz
- zbrojarz, betoniarz
- cieśla budowlany
- pracownik budowlany

Praca na miejscu

Tel: +48 608 063 148 www.pablo-jarczak.pl